

## JADWIGA SADALSKA

Jadwiga Sadalska

kl. VII

Szkoła Powszechna nr 9 w Kielcach

### Co mówią nam zbiorowe mogiły

Nadeszła złota polska jesień. Drzewa cicho szumiały, szumowi temu towarzyszył delikatny szelest opadających liści. Liście, które spadły, tworzyły bogaty, różnobarwny dywan. Pokryły nim troskliwie rzędy starych i nowych mogił. Widać tu było stare i nowe krzyże, zmurszałe od starości i jasne, niepoczerniałe jeszcze. Smutne i dumne zarazem... Smutne, że niejednokrotnie zapomniane przez ludzi, dumne, że piastują tych, którzy życie za Ojczyznę złożyli. Każdego wczesnego ranka wraz z liśćmi spadają srebrne jak łzy krople rosy.

Gdyby mogli mówić ci, co w zbiorowych mogiłach leżą, jak mieliby dużo do opowiadania. Chcieli żyć, a wojna pozbawiła ich życia. Szli na śmierć, milcząc, a myśleli wtedy tak dużo... W cichą, gwiazdzistą i srebrną noc księżycową, przy akompaniamencie opadających liści, gwarzą leżący pod cienką warstwą ziemi bohaterowie. Gwarzą o jasnej przyszłości Polski, o tym, że ich zabrakło, ale dzieci uczą się w polskiej szkole, o tym, że każdy, kto przechodzi koło mogił zbiorowych, rozrzuconych nie tylko w granicach Polski, ale [i] po całym świecie, wdzięczny jest tym, którzy Polskę wrogowi odebrali. Zdaje się, że śpiący snem bohaterowie szepcą słowa: „Dziękujemy” – dziecku, które złoży wiązanek kwiatów lub odmówi modlitwę za poległych.

Dużo mówią nam zbiorowe mogiły. Mówią nam o wielkim czynie narodu. Mówią nam, kiedy patrzymy na nie, i mówią nam ci, co w nich leżą. Jeśli umiemy tylko słuchać, usłyszymy: „Nie żałujemy, że tu leżymy, bo zginęliśmy za Ojczyznę”.